

Kazimierza Sośnickiego koncepcja edukacji filozoficznej. Na pograniczu filozofii i pedagogiki

Joanna Dudek
(Uniwersytet Zielonogórski)

Abstrakt: Kazimierz Sośnicki (1883–1976) – filozof i pedagog, uczeń Kazimierza Twardowskiego – jest uznawany za najwybitniejszego przedstawiciela pedagogiki filozoficznej. Filozoficzny rodowód jego twórczości, na którą wpływ wywarli sam Twardowski i środowisko Szkoły Lwowsko-Warszawskiej, daje się odczytać w całym dorobku uczonego. Jednym z jego elementów jest propagowanie w okresie dwudziestolecia międzywojennego edukacji filozoficznej na poziomie szkoły średniej i związanej z nią koncepcji wychowania do światopoglądu. Propedeutyka filozoficzna, w oparciu na logice i psychologii, miała przyczyniać się do umiejętności ścisłego myślenia, jednoznaczności i samodzielnego formułowania myśli oraz budowania racjonalnego światopoglądu.

Słowa kluczowe: Kazimierz Sośnicki, Kazimierz Twardowski, filozoficzna Szkoła Lwowsko-Warszawska, propedeutyka filozoficzna, pedagogika filozoficzna

Kazimierz Sośnicki's Concept of Philosophical Education: On the Border of Philosophy and Pedagogy

Abstract: Kazimierz Sośnicki (1883–1976) – philosopher and educator, student of Kazimierz Twardowski – is considered the most outstanding representative of philosophical pedagogy. The philosophical origins of his work, influenced by Twardowski himself and the circles of the Lvov-Warsaw School, can be discerned throughout the scholar's entire oeuvre. One element of this is the promotion of philosophical education at the secondary school level during the interwar period and the related concept of education for a worldview. Philosophical propaedeutics, based on logic and psychology, were intended to contribute to the ability to think precisely, formulate thoughts clearly and independently, and build a rational worldview.

Key words: Kazimierz Sośnicki, Kazimierz Twardowski, philosophical Lvov-Warsaw School, philosophical propaedeutics, philosophical pedagogy

1. Wprowadzenie

W 20. rocznicę śmierci Kazimierza Twardowskiego jego uczeń Kazimierz Sośnicki pisał:

Troska o kształcenie i doksztalcenie nauczyciela towarzyszy całej pracy pedagogicznej Profesora, a więc zarówno, gdy idzie o jego pracę uniwersytecką,

jak też poza nią. Wszakże niemal każdy student ówczesnego Wydziału Filozoficznego we Lwowie był słuchaczem Twardowskiego, w szkolnictwie średnim niemal każdy nauczyciel, wychowanek tego Wydziału, stwierdzał, że właśnie od Profesora Twardowskiego nauczył się, jak logicznie myśleć, i rozumiał, jak wielkie znaczenie dla jego pracy dydaktycznej ta umiejętność posiada¹.

Ta opinia nie jest wyrazem jedynie okolicznościowego wspomnienia o mistrzu i uczonym – Kazimierz Sośnicki, uznawany za najwybitniejszego przedstawiciela tak zwanej pedagogiki filozoficznej, refleksyjnej i humanistycznej, rozwijał swoją ścieżkę naukową, w dużym stopniu inspirując się programem filozoficznym i pedagogicznym swojego nauczyciela. Zarówno przed II wojną światową, jak i w latach powojennych mimo zmieniających się okoliczności historycznych i ideologicznych realizował wzorce Szkoły Lwowsko-Warszawskiej. Jego aktywność obejmowała działalność naukową, dydaktyczną i organizacyjną na poziomie uniwersyteckim, szkolnictwa średniego i podstawowego.

Celem artykułu jest przede wszystkim wyeksponować tę tematykę w bogatej twórczości naukowej Sośnickiego, która bezpośrednio wiąże się z edukacją filozoficzną w szkole średniej i wychowywaniem do światopoglądu w okresie funkcjonowania Szkoły Lwowsko-Warszawskiej do 1939 roku². Dla filozofa ścisłość myślenia, jednoznaczność formułowania myśli, samodzielność w myśleniu, kształtowanie charakteru i wychowanie do światopoglądu łączą w sobie najgłębszy sens nauczania i wychowania. Niemalą rolę odgrywa w tym procesie edukacja filozoficzna i – szerzej – wpływ edukacji filozoficznej na budowanie światopoglądu naukowego i politycznego. W związku z tym zwrócę uwagę na treści tych artykułów i monografii Sośnickiego, które oscylowały pomiędzy filozofią i pedagogiką do 1939 roku i jednocześnie nadały kierunek późniejszej pracy badawczej i aktywności pedagogicznej profesora.

2. Życie i twórczość

Kazimierz Sośnicki urodził się w 1883 roku we Lwowie, gdzie w latach 1902–1906 odbył studia z zakresu filozofii, matematyki i fizyki na Uniwersytecie Jana Kazi-

¹ K. Sośnicki, *Kazimierz Twardowski jako pedagog*, „Nowa Szkoła” 1959, nr 4, s. 26; tenże, *Działalność pedagogiczna Kazimierza Twardowskiego*, „Ruch Filozoficzny” 1959, nr 1, s. 24–29.

² Okres funkcjonowania Szkoły Lwowsko-Warszawskiej podają za J. Woleńskim, *Filozofia szkoły lwowsko-warszawskiej*, Wrocław 1986, s. 120.

mierza. W 1907 złożył egzamin na nauczyciela szkół średnich. W 1910 uzyskał stopień doktora filozofii za rozprawę *Wyjaśnianie i opis w badaniach naukowych*, napisaną pod kierunkiem prof. Kazimierza Twardowskiego. Działalność naukową rozpoczął od opublikowania na łamach „Przeglądu Filozoficznego” w 1910 roku artykułu związanego z tematyką pracy doktorskiej. Od tego czasu w czasopismach filozoficznych i pedagogicznych zaczęły się systematycznie ukazywać jego artykuły, polemiki, recenzje i rozprawy³.

Sośnicki zajmował się pracą naukową przez ponad 60 lat, poczynawszy od wspomnianego artykułu aż do referatu na temat strukturalizmu, przygotowanego na sympozjum cybernetyczne w 1976 roku w Krakowie, które odbyło się dwa tygodnie przed jego śmiercią⁴. Zamierzał też napisać traktat filozoficzny o istocie i naturze człowieka, ale pracy tej nie zdążył zrealizować⁵.

Jak zaznaczają wszyscy badacze spuścizny naukowej Sośnickiego, jego prace charakteryzuje nadzwyczaj jasny język i logiczny układ, a dbałość o ścisłe, logicznie poprawne określanie pojęć występuje we wszystkich jego tekstach. Zostawił po sobie 90 publikacji zwartych i rozpraw⁶. W okresie dwudziestolecia międzywojennego publikował na łamach „Przeglądu Filozoficznego”, „Muzeum. Czasopisma poświęcone sprawom nauczania i szkolnictwa” (dalej: „Muzeum”), „Szkoły i Wiedzy”, „Przeglądu Pedagogicznego”, „Oświaty i Wychowania”, „Kwartalnika Pedagogicznego”, „Kultury i Wychowania” oraz „Nauczycielskiego Poradnika”⁷.

³ H. Gajdamowicz, *Teoria wychowania i nauczania Kazimierza Sośnickiego w świetle założeń pedagogiki filozoficznej*, Łódź 1997, s. 3.

⁴ L. Bandura, *Życie i dzieło prof. Sośnickiego*, w: *Prof. dr Kazimierz Sośnicki*, materiały na sesję naukową, Gdańsk 1977, s. 2.

⁵ S. Nalaskowski, *Pedagogika i dydaktyka w ujęciu Kazimierza Sośnickiego*, Toruń 1992, s. 14.

⁶ J. Podgóreczny, *Prof. dr Kazimierz Sośnicki (1883–1976), działacz społeczno-oświatowy*, w: *Prof. dr Kazimierz Sośnicki*, dz. cyt., s. 52–58.

⁷ Należy zwrócić uwagę na fenomen czasopisma „Muzeum”, w którym często publikował. W Polsce w latach 1918–1939 liczba pism nauczycielskich została oszacowana na 186 tytułów, natomiast warto podkreślić, że znaczna ich część wychodziła w krótkich okresach i tylko 61 czasopism ukazywało się dłużej niż 10 lat, a jedynie kilkanaście przez cały okres międzywojenny; zob. K. Jakubiak, *Wychowanie państwowe jako ideologia wychowawcza sanacji. Kształtowanie i upowszechnianie w periodycznych wydawnictwach społeczno-kulturalnych i pedagogicznych*, Bydgoszcz 1994, s. 76. Tym bardziej warto podnieść znaczenie funkcjonowania „Muzeum”, które było wydawane od 1885 roku we Lwowie przez Towarzystwo Nauczycieli Szkół Wyższych. W 1939 roku, a był to 54. rok jego istnienia, pismo ukazywało się jako organ Towarzystwa Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych (dalej: TNSŚW). Do tego czasu było wydawane staraniem Okręgu Lwowskiego TNSŚW, nakładem zarządu głównego tej organizacji. Jeżeli dodamy, że Kazimierz Twardowski był przewodniczącym TNSŚW we Lwowie, to jego rola w konsekwentnym propagowaniu idei filozoficznych i pedagogicznych staje się oczywista.

W jego bogatym dorobku możemy wyróżnić kilka nurtów: prace z dziedziny filozofii, prace z dziedziny dydaktyki ogólnej, prace z zakresu oświaty dla dorosłych i poradnictwa czytelniczego, prace z pedagogiki porównawczej oraz prace z teorii wychowania. Duże znaczenie dla zainteresowania się Sośnickiego powiązaniem filozofii z pedagogiką odegrało to, że Twardowski w 1901 roku wydał pracę *Zasadnicze pojęcia dydaktyki i logiki do użytku w seminariach nauczycielskich i w nauce prywatnej*, co z pewnością zachęciło jego ucznia do kontynuacji tej problematyki⁸. Tym bardziej jest to prawdopodobne, ponieważ sam Sośnicki we wspomnieniu o swoim mistrzu zwraca uwagę na to, że chociaż nie zostawił on po sobie jakiegoś obszernego dzieła, w którym można by znaleźć pełny, systematycznie ułożony obraz zamkniętej teorii i systemu pedagogicznego, to z jego licznych rozpraw, przemówień i organizacyjnej pracy można odtworzyć pewną całość, która stanowi zarys takiej konsekwentnej teorii⁹.

Dla Sośnickiego podjęcie działalności pedagogicznej było poważnym wyzwaniem, ponieważ pedagogika nie istniała wówczas jeszcze jako odrębna dyscyplina i należało ją zbudować od podstaw. W przemówieniu z okazji jubileuszu dziewięćdziesięciolecia następująco charakteryzował zastaną sytuację:

Kiedy zaczynałem ten zawód, a było to bardzo wcześnie w moim życiu, to właściwie pedagogiki nie było. Było nauczanie, była szkoła, ale systemu pedagogicznego – nawet mowy o systemie pedagogicznym nigdzie nie znalazłem...¹⁰

Dla pedagogów to przede wszystkim wybitny teoretyk wychowania i nauczania, który konsekwentnie posługiwał się metodą analizy filozoficznej. Należy jednak uwzględnić też inną perspektywę oglądu twórczości Sośnickiego. Filozofia była dominantą w stosunku do dyscyplin pedagogicznych i nie tylko dotyczyła warstwy metodologicznej, ale obejmowała również teorię wychowania i teorię charakteru człowieka. Autor nie tyle odwoływał się bezpośrednio do związków z filozofią i Szkołą Lwowsko-Warszawską, ile realizował swoją pracę naukową zgodnie z charakterystycznymi dla tej szkoły zasadami.

Zob. *Muzeum (czasopismo)*, Wikipedia, [https://pl.wikipedia.org/wiki/Muzeum_\(czasopismo\)](https://pl.wikipedia.org/wiki/Muzeum_(czasopismo)) (dostęp: 22.10.2024).

⁸ T. Hejnicka-Bezwińska, *Związek Kazimierza Sośnickiego ze szkołą lwowsko-warszawską*, „Przegląd Pedagogiczny” 2018, nr 2, s. 13.

⁹ K. Sośnicki, *Kazimierz Twardowski jako pedagog*, dz. cyt., s. 24–26.

¹⁰ K. Sośnicki, *Przemówienie z okazji 90-lecia urodzin*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici. Pedagogika IV, Nauki Humanistyczno-Społeczne” 1974, nr 65, s. 11.

W artykule *Naukowość pedagogiki* z 1976 roku, spisane krótko przed śmiercią, przedstawia pedagogikę jako naukę prakseologiczną. Dla Sośnickiego pedagogika jest teorią norm nauczania i wychowania, opartą w dużej mierze na rezultatach badań teoretycznych psychologii, biologii, socjologii, historii wychowania i filozofii. Pojęcia i prawa teoretyczne tych nauk są jednak w teorii pedagogicznej przekształcane na normy działania pedagogicznego: „Stąd jest ona nauką prakseologiczną. Korzystając z pojęć i praw nauk teoretycznych, wybiera ona te z nich i stosuje w takim porządku, w jakim wymaga tego celowość nauczania i wychowania, [...] w pewnej modyfikacji w stopniu ich użycia”¹¹. Ta filozoficzna perspektywa widoczna jest w dążeniu do zbudowania pedagogiki filozoficznej usytuowanej ponad wszelkimi systemami.

Działalność naukowo-dydaktyczna i organizacyjna Sośnickiego zarówno w okresie międzywojennym, jak i po 1945 roku była imponująca. W latach 1911–1918 pełnił funkcję dyrektora gimnazjum we Lwowie; w latach 1920–1929 był naczelnikiem Kuratorium Okręgu Lwowskiego. Zainicjował różnego rodzaju kursy, seminaria mające na celu podnoszenie kwalifikacji nauczycieli, głównie szkół elementarnych (między innymi opracował dwutomowy przewodnik wydawnictw pedagogicznych i dydaktycznych *Wychowanie i nauczanie*, który miał służyć pomocą w samokształceniu nauczycieli). Należy przy tym zaznaczyć, że rola, jaką myśliciel odegrał w tworzeniu i kształtowaniu szkolnictwa, jest nie do przecenienia. To okres scalania państwa polskiego po okresie zaborów i I wojnie światowej, a więc wyzwanie polegające na tworzeniu od podstaw polskiego systemu szkolnictwa.

Praca nauczycielska skierowała zainteresowania Sośnickiego w stronę propeutyki filozoficznej. Opracował podręcznik dla szkoły średniej, zatytułowany *Zarys logiki*, który doczekał się trzech wydań: w latach 1923, 1929 i 1947 jako *Początki logiki*. Od 1929 roku autor prowadził wykłady z pedagogiki na Uniwersytecie Lwowskim i w Wyższej Szkole Handlu Zagranicznego. Habilitował się w 1934 na podstawie monografii *Podstawy wychowania państwowego*. Należy też zaznaczyć, że sprawa habilitacji stanowi potwierdzenie jego ścisłych związków z Twardowskim, który przez cały ten czas odgrywał rolę jego opiekuna naukowego i zaangażował się w proces uzyskania habilitacji, co zostało odnotowane w jego *Dziennikach*: „na drugim posiedzeniu [Rady Wydziału UJK – J.D.] uchwalono uznać kwalifikacje naukowe Sośnickiego za wystarczające do habilitacji z pedagogiki [...]. W ten sposób uczestniczyłem – chyba już po raz ostatni – w aktach

¹¹ K. Sośnicki, *Naukowość pedagogiki*, „Studia Pedagogiczne” 1976, nr 37, s. 30–31.

tyczących się kariery uniwersyteckiej dwóch moich byłych uczniów”¹². Twardowski pomagał też Sośnickiemu w powierzeniu mu prowadzenia zajęć z dydaktyki na Uniwersytecie, gdzie wykładał w Studium Pedagogicznym¹³.

W celu zapoznania się z ruchem nowego wychowania rozwijającym się w USA i Europie Sośnicki odbył kilka podróży zagranicznych – studiował działalność wybitnych pedagogów we Francji, Szwajcarii i Niemczech. Po II wojnie światowej rozpoczął pracę w Toruniu, gdzie współtworzył Katedrę Pedagogiki i organizował kierunek studiów pedagogicznych na nowo utworzonym Uniwersytecie Mikołaja Kopernika. Pracę naukową i dydaktyczną na UMK zakończył w 1960 roku. Już jako emeryt przeniósł się do Gdańska, gdzie kontynuował wykłady w Wyższej Szkole Pedagogicznej, a od 1970 na nowo utworzonym Uniwersytecie Gdańskim. W tym czasie dokonał systematycznego opracowania swojego dorobku i wydał kilka monografii o fundamentalnym znaczeniu oraz liczne artykuły i rozprawy, między innymi: *Poradnik dydaktyczny* (1963), *Istota i cele wychowania* (1964), *Rozwój pedagogiki zachodniej na przełomie XIX i XX wieku* (1966) oraz *Teorię środków wychowania* (1973).

Ważnym rozdziałem biografii Sośnickiego jest jego ogromne zaangażowanie w działalność społeczno-oświatową, co wymaga odrębnego opracowania¹⁴.

Zmarł w Gdańsku w 1976 roku.

3. Miejsce edukacji filozoficznej w twórczości Kazimierza Sośnickiego

W charakterystyce twórczości Sośnickiego filozofię traktuje się przeważnie jako kontekst dla wypracowanej przez uczonego teorii pedagogicznej. Warto natomiast zwrócić uwagę na rolę, jaką przypisywał on filozofii jako przedmiotowi nauczania w szkole średniej, i metodom jej nauczania, a także na znaczenie tego

¹² K. Twardowski, *Dzienniki*, red. R. Jadcak, t. 2, Toruń 1997, s. 332. Dodajmy, że tym drugim uczniem był Bogdan Nawroczyński. Zarówno Sośnicki, jak i Nawroczyński pisali swoje rozprawy doktorskie pod kierunkiem Twardowskiego; obydwaj też w okresie PRL-u byli krytykowani za uprawianie pedagogiki humanistycznej, która nie eksponowała socjalistycznych idei.

¹³ W. Szulakiewicz, *Istota i zakres dydaktyki ogólnej w szkole Kazimierza Twardowskiego*. (Kazimierz Twardowski – Kazimierz Sośnicki – Bogdan Nawroczyński), w: *Inspiracje dla współczesnej edukacji w dydaktyce Drugiej Rzeczypospolitej*, red. D. Drynda, Katowice 2000, s. 25.

¹⁴ Zob. J. Podgóreczny, *Prof. dr Kazimierz Sośnicki...*, dz. cyt., s. 43–51.

kierunku w kształtowaniu światopoglądu oraz stanowisko dotyczące relacji między pedagogiką a filozofią.

Jedną z pierwszych wypowiedzi Sośnickiego na temat nauczania filozofii był artykuł z 1919 roku, który dotyczył projektu ministerialnego wprowadzenia nowego przedmiotu w ostatnich klasach szkół średnich – propedeutyki filozoficznej. W ujęciu myśliciela propedeutika filozoficzna nie tyle miała dostarczyć encyklopedycznej wiedzy z zakresu filozofii, ile powinna stanowić usystematyzowane i teoretyczne zwieńczenie myślowej pracy ucznia, którą praktycznie realizował – „spełnia ona tu rolę owej «czapki» [...] nakrywającej już wypraktykowaną i stworzoną całość”¹⁵.

Zadaniem propedeutyki filozoficznej powinien być również rozwój poziomu duchowego i etycznego ucznia bez względu na profil szkoły średniej. Propedeutika filozoficzna w nowej szkole ma na celu zebranie metod i podkreślenie ducha nauki, które w praktyce wykształciły już poszczególne przedmioty w uczniu. Filozoficzne kształcenie ma zatem służyć przede wszystkim zapoznaniu się z metodą filozoficzną, która jest tą właściwą, stosowaną w każdym przedmiocie o charakterze naukowym. To rozważanie autora prowadzi do wniosku, że naukami propedeutycznymi mogą być jedynie logika i psychologia¹⁶.

Zdaniem Sośnickiego we wszystkich oddziałach szkoły średniej nauka propedeutyki filozoficznej powinna zakończyć się nauką etyki filozoficznej. Jak wskazuje:

Zbieganie różnych metod i kwestyi filozoficznych w jednym ośrodku, we wspólnej etyce będzie właśnie charakterystyką naszej szkoły, która w różnych oddziałach, po różnych drogach dochodzi do jednego rezultatu: moralnego wykształcenia jednostki¹⁷.

W szkole średniej powinny być stosowane takie metody, dzięki którym uczeń będzie zdolny do samodzielnego przeprowadzenia analizy zagadnienia nawet dotąd mu nieznanego. Metoda ta musi zdaniem Sośnickiego zmierzać do wyrobienia „samouctwa” i na tej zasadzie powinna opierać się propedeutika filozoficzna. Dla uczonego „samouctwo” – rozumiane jako umiejętność samodzielnej pracy umysłowej – było, obok „samopoznania” i „samowychowania”, niezbędnym etapem kształtowania charakteru człowieka¹⁸.

¹⁵ K. Sośnicki, *Propedeutika filozoficzna*, „Muzeum” 1919, nr 6(34), s. 226.

¹⁶ Tamże, s. 227.

¹⁷ Tamże, s. 229.

¹⁸ K. Sośnicki, *Samowychowanie*, „Życie Szkoły” 1947, nr 12, s. 381–383.

Propedeutyka jako nowy przedmiot wprowadzony w ostatniej klasie w pełni nadaje się do sprawdzenia umiejętności samodzielnej pracy i dociekania ucznia. Pełni też funkcję terenu dla koncentracji wiedzy zdobytej w innych dziedzinach. Przykłady z literatury i historii mogą służyć za ilustracje i materiał do badań praw psychologicznych. Natomiast ściśle rozumowanie w zakresie matematyki, przyrodoznawstwa czy zagadnień gramatyki będzie tworzyć niewyczerpany materiał dla logiki. Będzie to korzystne zarówno dla samej propedeutyki filozoficznej, której dociekania w obrębie innych przedmiotów już znanych uczniom znajdą konkretne zastosowania, jak i dla nauk szczegółowych, ponieważ otrzymują one pewne oświetlenie, pewien szkielet filozoficzny, wskazując na nie jako twór umysłu człowieka.

Ważne są też propozycje dotyczące metod nauczania propedeutyki, które powinny kłaść nacisk na umiejętność czytania wypisów filozoficznych, specjalnie opracowanych dla szkół średnich. Mają one wdrożyć uczniów w studiowanie podręcznika naukowego i nauczyć umiejętności streszczania, wykrywania logicznego powiązania myśli, krytyki, wykrywania niekonsekwencji w określonych tekstach, a tym samym przyczyniać się do jasnego i jednoznacznego wyrażania swych myśli: „Ta ścisłość rozumienia czytanej rzeczy, a zatem ścisłość własnego myślenia i jednoznaczność w sformułowaniu swych myśli, jest jednym z najistotniejszych celów nauki propedeutyki”¹⁹.

Istotne były dla Sośnickiego także wymagania co do kompetencji nauczyciela propedeutyki filozoficznej. Miałby to być fachowiec, wykształcony filozoficznie, który nie narzuca swoich poglądów i nie występuje arbitralnie, natomiast umie odpowiednio zwrócić uwagę uczniów na możliwość innych rozwiązań: „Chodzi bowiem o kształcenie myślowe ucznia, nie o suggestyjonowanie go przez wpływ nauczyciela”²⁰. Nauczyciel powinien więc odgrywać rolę prowadzącego dyskusję bez ujawniania własnego stanowiska, co wymaga pełnej obiektywności i ścisłego kontrolowania siebie i swoich myśli. Jednocześnie powinien doprowadzić do takiego rozwiązania, które jest uznane naukowo²¹.

Uwagi Sośnickiego dotyczące celów i metod realizacji propedeutyki filozoficznej w szkole średniej są wyraźnie zainspirowane stanowiskiem głoszonym przez

¹⁹ Tamże, s. 235.

²⁰ Tamże.

²¹ Projekt ministerialny przewidywał dwie godziny propedeutyki filozoficznej tygodniowo w klasach o profilu matematyczno-przyrodniczym, a trzy godziny w pozostałych oddziałach, co zdaniem Sośnickiego było zbyt małym wymiarem czasu dla tego przedmiotu; zob. tamże, s. 236.

Kazimierza Twardowskiego z zakresu dydaktyki i wychowania. Twardowski w rozprawie *Jak studiować filozofię* z 1910 roku wskazał, że właściwe podejście do jej studiowania miało przede wszystkim polegać na poznaniu pewnych dziedzin podstawowych, to znaczy logiki i psychologii, które tworzą jej propedeutykę²². Reprezentują one dwa typy metod badania stosowanych również na gruncie nauk filozoficznych.

Jakżeby inaczej wyglądały prace tych „etyków” i „estetyków” – podkreślał Twardowski – gdyby z gruntownego studium logiki byli wynieśli dokładną znajomość warunków stosowania metody apriorycznej i poczucie potrzeby ścisłego określania pojęć, a studium psychologii wyczerpującej wiadomości o prawach rządzących życiem psychicznym i o tych zwłaszcza jego faktach, które leżą na pograniczu między psychologią a uprawianymi przez nich naukami²³.

Zdaniem Twardowskiego studiowanie filozofii powinna poprzedzać praca przygotowawcza, która ma polegać na przyswojeniu sobie znajomości metod naukowych w zakresie innych dziedzin. Studiowanie filozofii ma przede wszystkim polegać na wnikaniu w same zagadnienia filozoficzne zgodnie z metodami naukowymi. Oparcie studiowania głównie na podręcznikach i kompendiach daje tylko powierzchowną wiedzę w zakresie filozofii²⁴.

Sośnicki szerszą wykładnię postulowanych przez siebie metod nauczania, zgodnie z programem dla szkół średnich, przedstawił w przemówieniu skierowanym do nauczycieli w 1922 i opublikowanym w „Muzeum” w 1923 roku. Ponownie zwrócił uwagę na szczególną rolę samodzielnego zdobywania wiedzy, oczywiście pod opieką nauczyciela, co prowadzi do rozwoju i kształcenia wszystkich władz umysłowych ucznia. Tak prowadzona nauka uczy dokładnie obserwować, porównywać i oceniać, każe formułować własne sądy i tworzyć rozumowania, stawiać przypuszczenia i sprawdzać je. Wszystkie te czynności umysłowe są ćwiczone bezpośrednio i samodzielnie, przyczyniając się do wykształcenia takich ludzi, którzy są zdolni do obcowania z rzeczywistością, do realizowania teorii i samodzielnej realnej twórczości²⁵.

²² K. Twardowski, *Jak studiować filozofię*, w: J.J. Jadacki, *Jak studiować filozofię*, wyd. zmien. i uzupeł. *Bańnię o internecie* Witolda Marciszewskiego, Warszawa 1996, s. 10.

²³ Tamże, s. 13–14.

²⁴ Tamże; por. R. Kleszcz, *Kazimierz Twardowski o kształceniu filozofów*, „Przegląd Filozoficzny. Nowa Seria” 2015, nr 1(93), s. 53–71.

²⁵ K. Sośnicki, *Charakterystyka metod nauczania według nowych programów dla szkół średnich*, „Muzeum” 1923, nr 1(38), s. 6.

Zmiana dominacji metody wykładowej na rzecz metody heurystycznej ma również sprzyjać walce z podawaniem gotowej wiedzy i werbalizmem. Należy przekształcać zewnętrzną formę wyrażania wiedzy w wiedzę istotną, posiadającą treść, ponieważ żywe myślenie w pierwszych podstawowych stadiach nauki jest koniecznym warunkiem postępu wiedzy ucznia. To wymaga też kształcenia twórczego nauczyciela²⁶.

4. Idea „nieuprzedzonego rozumu”

Dalszym rozwinięciem kwestii edukacji filozoficznej w poglądach Sośnickiego jest powiązanie metod nauczania z kształtowaniem światopoglądu. Zadaniem szkoły jest przygotowanie umysłowe uczniów przez naukę do budowy światopoglądu²⁷. W rozumieniu autora istotą światopoglądu jest to, że polega na wartościowaniu rzeczywistości i jej praw, które dzięki temu procesowi stają się normami i zasadami naszego postępowania²⁸. Uczony zwraca uwagę na związek przedmiotów matematyczno-przyrodniczych z humanistyką, głównie literaturą, i ich całościowy wpływ na kształtowanie światopoglądu. I chociaż nauki realistyczne dają obraz fizycznego świata przyrodniczego, to jest on tylko częścią pełnej rzeczywistości. Obok niego istnieje jeszcze inna jej strona – świat przeżyć psychicznych. Przeżycia fikcyjnych postaci literackich rozbudowują w nas nowe osobiste doświadczenie psychiczne. Porównywanie naszych przeżyć psychicznych z doznaniem postaci literackich sprzyja uświadomieniu sobie, jacy jesteśmy i jacy być możemy. To porównywanie daje podstawę do postawienia zagadnienia „czym jest człowiek?” i do prób jego rozwiązania. Fikcja literacka, ukazując nam człowieka o różnych właściwościach i w różnych sytuacjach, pozwala chociaż częściowo odpowiedzieć na to pytanie i dzięki temu przygotowuje możliwość budowania światopoglądu. Dzięki literaturze możemy zrozumieć, czym jest kultura, ponieważ ukazuje ona obraz rzeczywistości i realnej, i fikcyjnej w sposób wielostronny, wychodzi poza ciasny punkt widzenia własnego środowiska²⁹.

²⁶ Tamże, s. 8.

²⁷ Tę kwestię, to znaczy wychowanie do światopoglądu, Sośnicki potraktował priorytetowo w *Podstawach wychowania państwowego*, Lwów 1934.

²⁸ K. Sośnicki, *Nauka szkolna a światopogląd*, „Muzeum” 1936, nr 2(51), s. 84.

²⁹ Tamże, s. 89–90.

W związku z tym powinien ulec rozszerzeniu światopogląd budowany jedynie na podstawach przyrodniczych. Kondycja psychiczna człowieka, wyrażająca się w jego ideach, tworzy nowy składnik, wkraczający w rzeczywistość przyrodniczą. Wzbogacenie światopoglądu o treści humanistyczne idzie znacznie dalej, ponieważ postacie literackie nie występują same, w oderwaniu od innych i od uczestniczenia w życiu zbiorowym. Wzajemne oddziaływanie jednostek i grup ukazuje również wielostronność rzeczywistości społecznej, która w sytuacji, gdyby odwoływała się jedynie do własnych doświadczeń młodzieży, ukazywałaby zagadnienia społeczne wyłącznie z perspektywy własnego środowiska.

Kultura obecna w utworach literackich wzbudza potrzebę odpowiedzi na pytanie, jaką rolę odgrywa człowiek w jej powstawaniu i przekształcaniu. Staje się wówczas widoczne, że każdy spełnia wobec niej dwojakie zadanie – jest jej konsumentem i współtwórcą – i że każdy jest odpowiedzialny za jej poziom. W związku z tym, jak podkreśla Sośnicki, pytanie „co mogę dla kultury uczynić?” staje się przygotowaniem do wytworzenia własnego światopoglądu. Jednocześnie samo postawienie tego zagadnienia nadaje przyszłemu światopoglądowi charakter dynamizmu; mieści się w nim troska o to, by idee i wartości światopoglądowe zostały zrealizowane w rzeczywistości.

Zarówno nauki przyrodnicze, jak i humanistyczne mogą i powinny współdziałać w przygotowaniu budowy światopoglądu przez swoje treści i kształtowanie pewnych stron myślenia koniecznych do tej pracy. Mimo że szkoła nie narzuca młodzieży samej treści światopoglądu, przez określone nauczanie wywiera pewien wpływ regulujący jego powstanie. Zostają zatem utrzymane ogólne właściwości światopoglądu, to znaczy realizm, kierunek humanistyczny i historyczno-narodowy.

Postulat realizmu żąda liczenia się z tem, aby światopogląd nie był tylko teoretyczną konstrukcją myślową lub utopią nie do urzeczywistnienia, ale doznawał praktycznego realizowania, pozostając w zgodzie z rzeczywistymi warunkami życia. Postulat humanizmu wskazuje mu jako przedmiot i cel człowieka i społeczeństwo ludzkie oraz ich kulturę. Postulat zaś historycyzmu przeciwstawia się zrywaniu łączności z przeszłością narodu³⁰.

Istotną rolę w rozumieniu rzeczywistości odgrywa również światopogląd polityczny. Fakt, że różne sposoby myślenia politycznego nie mogą być oderwane

³⁰ Tamże, s. 94.

od myślenia w innych dziedzinach, wskazuje ponadto na jego związek z myśleniem naukowym.

Sośnicki w światopoglądzie politycznym wyróżnił trzy rodzaje myślenia: historyczne, przyrodnicze i teologiczne³¹. Po charakterystyce tych światopoglądów postawił pytanie: czy istnieje światopogląd polityczny o charakterze filozoficznym? W odróżnieniu od poprzednich światopoglądów, które w jakimś stopniu są ograniczone, filozofia dąży do wielostronnego ujęcia całości życia i w rzeczywistości dąży do zbudowania teorii tej całości. To całościowe ujęcie prowadzi do jak najdalej idącego obiektywizmu. W związku z tym filozoficzny światopogląd polityczny nie może wykluczać ani liczenia się z przeszłością, ani nieuwzględniania teraźniejszości i przyszłości; musi brać pod uwagę zarówno indywidualne jednostki, jak i społeczeństwo. Unika przy tym skrajności zarówno myślenia historycznego, przyrodniczego, jak i teologicznego³².

Podstawową zasadą filozoficznego myślenia politycznego staje się wnikanie w sens tego, co stanowi rzeczywistość, i wydobywanie z niej praw, które się w niej kryją: praw istotnych i stanowiących jej strukturę, czyli etos. W tym znaczeniu prawda polityczna, którą cechuje wielostronność, przedstawia się jako naczelne hasło tego poglądu. Jest treścią sprawiedliwości stosowanej względem słusznych potrzeb różnych grup i sfer obywateli państwa. Taka sprawiedliwość wspiera się zarazem na ogólnoludzkiej moralności, to znaczy takiej, która

uznaje w drugim człowieka, połączona z dążeniem, aby go rozumieć i zachować dla jego indywidualności tak obszerne granice, jak to jest możliwe; ze względu na istotne interesy całości stałaby się tutaj zasadniczą wskazówką postępowania politycznego³³.

Filozoficzny światopogląd polityczny w dążeniu do prawdy o rzeczywistości nie boi się krytyki i sprzeciwu, co sprzyja jej poszukiwaniu. Edukacja filozoficzna skupiona na nauce budowania światopoglądu zyskuje istotny udział w propagowaniu przez Sośnickiego pedagogiki filozoficznej³⁴.

³¹ K. Sośnicki, *Treść nauki a światopogląd polityczny*, „Kultura i Wychowanie” 1936, nr 3, s. 173.

³² Tamże, s. 181.

³³ Tamże.

³⁴ Zarówno Sośnicki, jak i Nawroczyński posługiwali się terminem „pedagogika filozoficzna” jako synonimem pojęcia „filozofia wychowania/edukacji”. Ten typ badań w okresie międzywojennym był charakterystyczny dla reprezentantów pedagogiki kultury. Sośnicki jako pierwszy skonkretyzował pojęcie pedagogiki filozoficznej, nie tylko przez podanie jej definicji, ale także przez systematyzowanie obszarów, w których się ona przejawia. Była swoistym systemem systemów. Por. S. Sztobryn,

Ukoronowaniem jego analiz dotyczących związku między filozofią a pedagogiką stał się artykuł *Pedagogika filozoficzna* z 1946 roku, który można uznać za manifest programowy. Był on niewątpliwie efektem jego pracy naukowej i kształtowania własnego stanowiska z okresu międzywojennego. W nawiązaniu do dyskusji na temat stosunku pedagogiki do filozofii zdaniem Sośnickiego chodzi głównie o to, czy filozofia ma być nauką pomocniczą pedagogiki i w jakim stopniu ma na nią wpływać. Uczony proponuje przyjęcie takiego pojmowania pedagogiki filozoficznej, które stawia ją ponad wszelkimi systemami pedagogicznymi i ponad kierunkami filozoficznymi. Z filozofii zatrzymałaby metodę obejmującą całość zasad, pojęć, prądów i kierunków pedagogicznych. Badania takie muszą być z natury rzeczy porównawcze i opisowe, ponieważ ich zadaniem nie jest sformułowanie żadnego systemu.

Traktowanie poszczególnych systemów jako podłoża dla ich porównawczego zestawienia i uzyskania na ich podstawie pojęć, zasad i odpowiedzi na główne zagadnienia stwarza nowy rodzaj nauki pedagogicznej, który też można nazwać „pedagogiką filozoficzną”³⁵.

Pedagogika filozoficzna ma za zadanie zestawić różne znaczenia pojęć, porównać je ze sobą, dociec źródeł i powodów różnego ich rozumienia oraz zbadać rozwój ich znaczeń. Ponadto poszukuje ona charakterystycznych właściwości poszczególnych systemów. Bada również związki i zależności pojęć, zasad czy właściwości systemów pedagogicznych od systemów i prądów filozoficznych lub światopoglądowych. Musi odnosić się do wszystkich przedmiotów nauczania i wychowania, na przykład w stosunku do wychowania moralnego, społecznego, religijnego, kulturalnego czy politycznego. To ogólność w odniesieniu do konkretnych systemów dydaktycznych i pedagogicznych. W ten sposób pedagogika filozoficzna staje się jedną z gałęzi nauk filozoficznych, analogicznie do filozofii sztuki, przyrody, prawa, kultury itp. Wobec zjawisk wychowania i ich teorii zajmuje podobne stanowisko jak te gałęzie filozofii wobec metod i wyników badań przyrodniczych, prawnych, twórczości artystycznej itd.³⁶

Badania z zakresu historii wychowania w twórczości Bogdana Nawroczyńskiego i Kazimierza Sośnickiego. *Prekursorzy współczesnej historiografii myśli pedagogicznej*, „Przegląd Filozoficzny” 2014, nr 1, s. 128.

³⁵ K. Sośnicki, *Pedagogika filozoficzna*, „Nowa Szkoła” 1946, nr 10–12, s. 27–35.

³⁶ Tamże, s. 28.

Istnieje jednak poważna różnica między pedagogiką filozoficzną a filozofią przyrody, sztuki czy kultury. Te działy filozofii są znów pewnymi systemami filozoficznymi i nie zajmują stanowiska porównawczego i opisowego do poszczególnych systemów filozofii, prawa, przyrody czy innych. „Tymczasem pedagogika filozoficzna staje ponad poszczególnymi systemami pedagogicznymi”³⁷. Tak rozumiana nie jest tym samym co przegląd współczesnych systemów pedagogicznych – stanowi dla niej przygotowanie materiału myślowego i przygotowanie do jej treści. „W pedagogice filozoficznej bowiem – podkreśla Sośnicki – idzie nie tyle o same systemy i ich kierunki, ile o tę esencję, najgłębszy sens i charakter ich zagadnień i pojęć”³⁸.

W związku z tym zdaniem autora pełne wykształcenie pedagogiczne i przygotowanie zawodowe nauczyciela powinny obejmować, oprócz nauk pedagogicznych i nauk pomocniczych, dwie główne dziedziny: wykształcenie w zakresie pedagogiki filozoficznej w ujęciu, które proponował Sośnicki, oraz znajomość tego konkretnego systemu pedagogicznego, który ma charakter normatywny, ze względu na obecny stan światopoglądowy i ideowy społeczeństwa oraz na całość jego życia i rozwoju³⁹. Program pedagogiki filozoficznej łączy się z projektem unaukowania pedagogiki. To projekt związany z założeniami naukowości i zasadami realizowanymi na gruncie tradycji Szkoły Lwowsko-Warszawskiej⁴⁰.

5. Niezależność myślenia najwyższą wartością kształcenia

Kazimierz Sośnicki przejął od Twardowskiego i środowiska Szkoły Lwowsko-Warszawskiej jeszcze jedną cechę, która zdominowała jego postawę – niezależność myślenia. Konsekwentnie realizował zasady racjonalności, obiektywizmu w uprawianiu nauki i nauczaniu. W jednym z pierwszych artykułów, zatytuło-

³⁷ Tamże.

³⁸ Tamże.

³⁹ Sośnicki swoją twórczość sytuował w ramach tak zwanej pedagogiki refleksyjnej. Podkreślał, że istnieją teorie pedagogiczne, które bezrefleksyjne wychowanie wskazują jako podstawowe, a wychowanie refleksyjne próbują zredukować do bezrefleksyjnego. Jako przykład podaje teorię „wrastania w kulturę dorosłych” Johna Deweya czy teorię „socjologii wychowania” Émile’a Durkheima. Zob. K. Sośnicki, *Teoria środków wychowania*, Warszawa 1973, s. 184.

⁴⁰ Z podobnym projektem mamy do czynienia w programie „małej filozofii” Tadeusza Kotarbińskiego czy w projekcie unaukowania etyki Marii Ossowskiej. Por. K. Sośnicki, *Naukowość pedagogiki*, dz. cyt., s. 27–32.

wanym *Wartości logiczne*, zwrócił uwagę, że wartości logiczne, w odróżnieniu od innych wartości, na przykład etycznych czy estetycznych, były analizowane tylko jako odmiany prawdy i fałszu. Jeżeli jednak zastanowimy się, co oznacza dodatek „naukowy”, to jego zdaniem

naukowość i posiadanie wartości logicznej są to pojęcia identyczne. Wskutek tego, badając, jakie są warunki naukowości, odnajdziemy cały obfity zakres tego, co nazywano wartościami logicznymi, a co ograniczono do pojęcia prawdy, prawdopodobieństwa. Wszakże [...] w recenzjach z naukowych rozpraw spotkać można cały szereg przymiotników określających wartość tych rozpraw, jak: wyczerpujący, głęboki, sumienny, staranny, uzasadniony, prawdziwy, ścisły, systematyczny itd. – przymiotniki, które wcale nie są synonimami tylko dla określenia tej samej wartości⁴¹.

Ta problematyka badawcza, skoncentrowana zwłaszcza na logice, znalazła odzwierciedlenie w podręczniku *Zarys logiki, podręcznik dla klas wyższych szkół średnich* (1923), który doczekał się kolejnych dwóch wydań. Dużą wartość stanowią trafnie ułożone i dobrane ćwiczenia, które miały ogromne znaczenie dla kształtowania myślenia uczniów. Ukazały też znaczenie logiki w zastosowaniu jej zasad w uzasadnianiu prawd nauki w różnych dyscyplinach szczegółowych⁴².

Sośnicki swoje doświadczenia i przemyślenia w nauczaniu logiki przedstawił również we *Wskazówkach do rozwiązywania zadań logicznych* (1926).

Niezależność w myśleniu, tak istotna z perspektywy nauki i nauczania, towarzyszyła uczonemu przez cały okres jego pracy nauczycielskiej. Zdawał sobie sprawę, co może czekać kulturę, naukę, uniwersytety i praktykę edukacyjną sprowadzone do tuby propagandowej. Wyrazem jego poglądów są uwagi zawarte w recenzji pracy Sergiusza Hessena i Mikołaja Hansa *Pedagogika i szkolnictwo w Rosji sowieckiej. Rozwój szkolnictwa sowieckiego i zmiany komunistycznej polityki oświatowej od rewolucji październikowej do końca planu pięciolecia (1917–1932)* z 1934 roku. W swojej ocenie Sośnicki podkreślał, że szkoła radziecka

została konsekwentnie włączona w fabryki, kołchozy [...]. Do szkoły wnika militaryzacja, obejmuje jej zajęcia i treści nauki. Zaostrza się też „selekcja klasowa”, szkolnictwo średnie roztapia się w szkole 7- lub 9-letniej, a szkolnictwo

⁴¹ K. Sośnicki, *Wartości logiczne*, „Przegląd Filozoficzny” 1912, nr 12, s. 372; zob. też T. Czeżowski, *Elementy filozoficzne w pracach Kazimierza Sośnickiego*, w: Prof. dr Kazimierz Sośnicki, dz. cyt., s. 12.

⁴² L. Bandura, *Życie i dzieło prof. Sośnickiego*, dz. cyt., s. 2.

wyższe w „instytucjach celowych”, które są wcielone do różnych gałęzi wytwórczości [...]. Komunistyczne upolitycznienie szkoły wywiera swój wpływ na pogląd młodzieży na świat. [...] wyznaje pogardę dla wiedzy i wartość nieuctwa, nienawiść do dawnej generacji, wiarę w siłę fizyczną, wzgardę dla osobistej wolności, bojowe i wojenne nastawienie⁴³.

W dziedzinie teorii wychowania istotnym i oryginalnym dziełem jest książka Sośnickiego *Podstawy wychowania państwowego*. Pomijając jej walory naukowe, należy podkreślić, że zawarty w niej przekaz był w wyraźnej opozycji do idei wychowania państwowego propagowanej przez sanację⁴⁴. Przedmiotem dociekań autora była formalna strona wychowania, odkrycie ogólnych zasad wychowania państwowego, które występują wszędzie, niezależnie od ustroju politycznego, epoki historycznej; strukturę tych zasad określił etosem, któremu przynależą dwie własności: powinność i wartość. Analiza tej monografii i zawarte w niej porównania etosów państwowych: liberalnego i autorytarnego wyraźnie wskazują na krytyczny stosunek Sośnickiego do jakiejkolwiek formy zniewalania myślenia i narzucania światopoglądu.

Nie interesowały go merytoryczne treści poglądów sanacji ani jakiegokolwiek stronnictwa politycznego. Jak ocenił tę monografię inny uczeń Twardowskiego, Bogdan Nawroczyński: „nie wytycza ona celów wychowania państwowego, lecz daje teoretyczne aspekty wychowania. Tego rodzaju teoretycznych prac badawczych brakowało naszej pedagogice narodowej”⁴⁵. Przypomnijmy, że książka ta była podstawą habilitacji Sośnickiego, którą uzyskał w 1934 roku⁴⁶.

Ten krytyczny stosunek do zniewalania umysłów w procesie edukacji Sośnicki ujawni również w okresie PRL-u. Znamienny jest tu przykład artykułu uczonego, zatytułowanego *Problem odnowy szkoły polskiej*, który napisał na fali dyskusji wokół odnowy życia politycznego po październiku 1956 roku. Wska-

⁴³ K. Sośnicki, cyt. za: T. Hejnicką-Bezwińską, *Związek Kazimierza Sośnickiego...*, dz. cyt., s. 17.

⁴⁴ L. Bandura, *Życie i dzieło prof. Sośnickiego*, dz. cyt., s. 6.

⁴⁵ B. Nawroczyński, *Współczesne prądy pedagogiczne*, „Encyklopedia Wychowania” 1934, nr 1(9), s. 544–545, cyt. za: T. Hejnicką-Bezwińską, *Związek Kazimierza Sośnickiego...*, dz. cyt., s. 15.

⁴⁶ Jak podkreśla Teresa Hejnicka-Bezwińska (tamże, s. 15), na uniwersytetach II Rzeczypospolitej pomyślnie przeprowadzono tylko pięć procedur habilitacyjnych w zakresie pedagogiki. W ich wyniku prawo do prowadzenia wykładów w państwowych szkołach wyższych otrzymali: Zygmunt Kukulski (UJK), Zygmunt Mysłakowski (UJ), Kazimierz Sośnicki (UJK), Mieczysław Ziemniewicz (UJK) i Bogdan Suchodolski (UW). Liczba procedur habilitacyjnych zwiększyła się po uzyskaniu w 1933 roku uprawnień akademickich przez Wolną Wszechnicę Polską, ale były to habilitacje z węższych zakresów problemowych.

zał w nim na błędy ówczesnej edukacji, która polegała na upodobnieniu procesu wychowania do procesu produkcyjnego, co doprowadziło do różnych wypaczeń w wychowaniu⁴⁷.

Zasadniczo po 1946 Sośnicki nie publikował aż do przejścia na emeryturę w 1960 roku. Przerwę w publikacjach naukowych odnotowujemy nie tylko z uwagi na wrogość ówczesnych władz, ale i fakt, że najistotniejsze osiągnięcia filozoficzne i pedagogiczne uczonego z okresu dwudziestolecia międzywojennego nie mogły uzyskać właściwego rezonansu. Sośnicki, podobnie jak Nawroczyński czy Hessen, uznawani za reprezentantów tak zwanej pedagogiki humanistycznej, zostali bowiem w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych napiętnowani jako przedstawiciele wrogiego nurtu w stosunku do socjalistycznych wzorów nauczania i wychowania⁴⁸.

Autor konsekwentnie jednak bronił przyjętych na początku drogi naukowej idei. Jak wspomina jedna z jego studentek:

często Profesor mówił, że zewnętrzna treść, która się nam po przeczytaniu tekstu nasuwa, to niewiele. Ale to, do czego ona nas pobudza, jaką twórczość wyzwala, w jakie związki wchodzi w naszym myśleniu, w jakim kierunku rozważań teoretycznych prowadzi nas, o ile pogłębia nasze rozumienie rzeczywistości – to jest wartością kształcącą. I praca dydaktyczna na uczelni z Profesorem Sośnickim taki właśnie miała charakter⁴⁹.

W ciągu długiego i aktywnego życia Sośnicki wychował trzy pokolenia młodzieży: sprzed I wojny światowej, okresu międzywojennego i po II wojnie światowej. Jeżeli weźmiemy pod uwagę też jego oddziaływanie przez podręczniki szkolne, to jego wkład w kształcenie młodzieży trudno przecenić. Jako nauczyciel akademicki wykształcił kilkunastu doktorów, a wśród nich dwóch profesorów i czterech docentów⁵⁰. Niezmiennie przyświecała mu idea prawdy w pracy naukowej i nauczaniu.

Z okazji jubileuszu dziewięćdziesięciolecia swoich urodzin w następujący sposób podsumował swoją biografię naukową:

⁴⁷ K. Sośnicki, *Problem odnowy szkoły polskiej*, „Kwartalnik Pedagogiczny” 1958, nr 4, s. 85–102.

⁴⁸ W. Czerniewski, *Rozwój dydaktyki polskiej w latach 1918–1954*, Warszawa 1963, s. 47–48, cyt. za: W. Szulakiewicz, *Istota i zakres dydaktyki ogólnej...*, dz. cyt., s. 33.

⁴⁹ M. Lipowska, *Dydaktyka, jako teoria i praktyka w ujęciu prof. dra Kazimierza Sośnickiego*, w: *Prof. dr Kazimierz Sośnicki*, dz. cyt., s. 27.

⁵⁰ L. Bandura, *Życie i dzieło prof. Sośnickiego*, dz. cyt., s. 9.

Poznanie prawdy to jest nie tylko uznanie tej prawdy, to jest życie tą prawdą. Ona tak głęboko wtenczas wrasta w człowieka, że jest kierownikiem jego działania. Wydaje mi się, że Sokrates miał rację, gdy twierdzi[ł], że poznanie prawdy jest jednocześnie wychowaniem charakteru. [...] Jasne pojęcie tego, co jest złe, a co dobre, jest jasnym pojęciem czynów i norm, które człowiek poznaje i które uznaje za prawdziwe, nie tylko w obiektywnym znaczeniu zgodności z rzeczywistością, ale zgodności z moralnością. W ten sposób nabrałem przekonania, że zawód nauczyciela jest jednym z najważniejszych zawodów w społeczeństwie⁵¹.

Kazimierza Sośnickiego można uznać zarówno za filozofa realizującego standardy Szkoły Lwowsko-Warszawskiej, jak i pedagoga, który stworzył oryginalny system pedagogiki filozoficznej. Na styku filozofii i pedagogiki ugruntowała się koncepcja edukacji filozoficznej wykraczająca poza granice szkolnictwa średniego.

Bibliografia

- Bandura L., *Życie i dzieło prof. Sośnickiego*, w: *Prof. dr Kazimierz Sośnicki*, materiały na sesję naukową, Gdańsk 1977, s. 2–10.
- Czerniewski W., *Rozwój dydaktyki polskiej w latach 1918–1954*, Państwowy Zakład Wydawnictw Szkolnych, Warszawa 1963.
- Czeżowski T., *Elementy filozoficzne w pracach Kazimierza Sośnickiego*, w: *Prof. dr Kazimierz Sośnicki*, materiały na sesję naukową, Gdańsk 1977, s. 11–17.
- Dziachkowska L., *Axiological problematic aspects in the works by the representatives of Polish General pedagogy: Kazimierz Sośnicki and Stefan Kunowski*, „Polska Myśl Pedagogiczna” 2019, nr 5, s. 93–107.
- Gajdamowicz H., *Teoria wychowania i nauczania Kazimierza Sośnickiego w świetle założeń pedagogiki filozoficznej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 1997.
- Hejnica-Bezwińska T., *Związek Kazimierza Sośnickiego ze szkołą lwowsko-warszawską*, „Przegląd Pedagogiczny” 2018, nr 2, s. 9–28.
- Honcharenko O., *Philosophy of education in Lviv-Warsaw School. Twardowski's and his student' philosophical conceptions of education*, „Filozoficzne Problemy Edukacji” 2020, nr 3, s. 75–91.

⁵¹ K. Sośnicki, *Przemówienie z okazji 90-lecia urodzin*, dz. cyt., s. 16.

- Jakubiak K., *Wychowanie państwowe jako ideologia wychowawcza sanacji. Kształtowanie i upowszechnianie w periodycznych wydawnictwach społeczno-kulturalnych i pedagogicznych*, Wydawnictwo WSP, Bydgoszcz 1994.
- Kleszcz R., *Kazimierz Twardowski o kształceniu filozofów*, „Przegląd Filozoficzny. Nowa Seria” 2015, nr 1(93), s. 53–71.
- Lipowska M., *Dydaktyka, jako teoria i praktyka w ujęciu prof. dra Kazimierza Sośnickiego*, w: *Prof. dr Kazimierz Sośnicki, materiały na sesję naukową*, Gdańsk 1977, s. 18–27.
- Leś T., *Idee Szkoły Lwowsko-Warszawskiej w pedagogice na przykładzie poglądów Kazimierza Sośnickiego*, „Filozoficzne Problemy Edukacji” 2018, nr 1, s. 55–64.
- Muzeum (czasopismo), Wikipedia, [https://pl.wikipedia.org/wiki/Muzeum_\(czasopismo\)](https://pl.wikipedia.org/wiki/Muzeum_(czasopismo)).
- Nalaskowski S., *Pedagogika i dydaktyka w ujęciu Kazimierza Sośnickiego*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 1992.
- Nawroczyński B., *Współczesne prądy pedagogiczne*, „Encyklopedia Wychowania” 1934, nr 1(9) s. 544–545.
- Okoń W., *Wizerunki sławnych pedagogów polskich*, Wydawnictwo Akademickie Żak, Warszawa 2000.
- Podgóreczny J., *Prof. dr Kazimierz Sośnicki (1883–1976), działacz społeczno-oświatowy*, w: *Prof. dr Kazimierz Sośnicki, materiały na sesję naukową*, Gdańsk 1977, s. 43–51.
- Sośnicki K., *Charakterystyka metod nauczania według nowych programów dla szkół średnich*, „Muzeum” 1923, nr 1(38), s. 3–9.
- Sośnicki K., *Pedagogika filozoficzna*, „Nowa Szkoła” 1946, nr 10–12, s. 27–35.
- Sośnicki K., *Działalność pedagogiczna Kazimierza Twardowskiego*, „Ruch Filozoficzny” 1959, nr 1, s. 24–29.
- Sośnicki K., *Kazimierz Twardowski jako pedagog*, „Nowa Szkoła” 1959, nr 4, s. 24–26.
- Sośnicki K., *Nauka szkolna a światopogląd*, „Muzeum” 1936, nr 2(51), s. 77–94.
- Sośnicki K., *Naukowość pedagogiki*, „Studia Pedagogiczne” 1976, nr 37, s. 27–32.
- Sośnicki K., *Podstawy wychowania państwowego*, Książnica-Atlas, Lwów–Warszawa 1934.
- Sośnicki K., *Problem odnowy szkoły polskiej*, „Kwartalnik Pedagogiczny” 1958, nr 4, s. 85–102.
- Sośnicki K., *Propedeutyka filozoficzna*, „Muzeum” 1919, nr 6(34), s. 225–237.

- Sośnicki K., *Przemówienie z okazji 90-lecia urodzin*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici. Pedagogika IV, Nauki Humanistyczno-Społeczne” 1974, nr 65, s. 11–16.
- Sośnicki K., *Samowychowanie*, „Życie Szkoły” 1947, nr 12, s. 381–383.
- Sośnicki K., *Teoria środków wychowania*, Nasza Księgarnia, Warszawa 1973.
- Sośnicki K., *Treść nauki a światopogląd polityczny*, „Kultura i Wychowanie” 1936, nr 3, s. 172–182.
- Sośnicki K., *Wartości logiczne*, „Przegląd Filozoficzny” 1912, nr 12, s. 371–378.
- Sośnicki K., *Wskazówki do rozwiązywania zadań logicznych*, Książnica Polska, Warszawa–Lwów 1926.
- Sztobryn S., *Badania z zakresu historii wychowania w twórczości Bogdana Nawroczyńskiego i Kazimierza Sośnickiego. Prekursorzy współczesnej historiografii myśli pedagogicznej*, „Przegląd Filozoficzny” 2014, nr 1, s. 120–130.
- Szulakiewicz W., *Istota i zakres dydaktyki ogólnej w szkole Kazimierza Twardowskiego. (Kazimierz Twardowski – Kazimierz Sośnicki – Bogdan Nawroczyński)*, w: *Inspiracje dla współczesnej edukacji w dydaktyce Drugiej Rzeczypospolitej*, red. D. Drynda, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2000, s. 22–35.
- Szulakiewicz W., *Kazimierz Twardowski – nauczyciel uczonych i nauczycieli*, w: *też, O uczących i uczonych. Szkice z pedeutologii historycznej*, Wydanie Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2014, s. 27–102.
- Twardowski K., *Dzienniki*, red. R. Jadczyk, t. 2, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 1997.
- Twardowski K., *Jak studiować filozofię*, w: J.J. Jadacki, *Jak studiować filozofię*, wyd. zmien. i uzupeł. *Baśnią o internecie* Witolda Marciszewskiego, Wydział Filozofii i Socjologii Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 1996, s. 10–15.
- Woleński J., *Filozofia szkoły lwowsko-warszawskiej*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Wrocław 1986.